

Rollercoaster – Mrozu

Kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy jak...

Ciągle czekamy na dzień,
czekamy na to kiedy weekend wciągnie nas.
Chodź potrzebny nam sen,
to tej nocy pewnie nikt nie pójdzie spać.

A kiedy wredny los daje w kość,
ciągły pech, mamy dość,
pora by powiedzieć już stop.
Mamy luz, parę stów,
zainwestujemy w klub.
O jutrze nie gadajmy już.

A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak
Rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
Pędzimy jak
Rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
W górę i w dół.

To chyba iluzja.
Sam nie wiem co wstąpiło w nas.
Ten cały entuzjizm,
wyzwała w naszych oczach blask.

A kiedy wredny los daje w kość,
ciągły pech, mamy dość,
pora by powiedzieć już stop.
Mamy luz, parę stów,

zainwestujemy w klub.
O jutrze nie gadajmy już.

A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak
Rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
Pędzimy jak
Rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
W górę i w dół.

A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak...
Ooo ooo oooo
Pędzimy jak ...
Ooo ooo oooo
My pędzimy jak!
Ooo

To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy jak...



Słowa: Łukasz Mróz
Muzyka: Łukasz Mróz